

28 (2024) nr 1-2 (63-64), s. 49-58

DOI <https://doi.org/10.21697/snr.2024.63-64.1-2.5>



This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution (CC BY-ND 4.0 International) license.
<https://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0>

Józef Młyński

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie
<https://orcid.org/0000-0002-2475-9658>
e-mail: dyzma1972@poczta.fm

O wybranych zagrożeniach bezpieczeństwa rodziny w ponowoczesnym świecie

About selected threats to family security in the postmodern world

Abstrakt: Tematyka zagrożeń bezpieczeństwa rodziny we współczesnych warunkach społecznych skupia się wokół różnych obszarów, w tym: indywidualizmu, konsumpcjonizmu, liberalizmu oraz wokół zagrożeń w obszarze egzystencjalnym i społecznym, takich jak: kohabitacja, rozwód, migracja, uzależnienia (alkoholizm), media. Obszary te obejmują istnienie rodziny, a w niektórych przypadkach prowadzą do zjawisk społecznych związanych z wykluczeniem lub marginalizacją jednostki. Celem artykułu jest opisanie i analiza wybranych zagrożeń rodzinnych, a także pokazanie ich wpływu na funkcjonowanie rodziny i konsekwencji z nich wynikających. Autor tekstu przedstawia tezę (idącą za nauką Kościoła katolickiego), że fundamentem ludzkiego szczęścia jest rodzina, która daje bezpieczeństwo życia, edukację, zdrowie, bezpieczeństwo społeczne i ekonomiczne, życzliwość i wzajemne zrozumienie. Dlatego też jego tezą docelową (normatywną, wchodzącą w zakres etyki i moralności katolickiej) jest to, że należy zrobić wszystko, co jest w ludzkiej mocy (uwzględniając także aspekt ludzkiej wiary i zawierzenia), aby uchronić ją przed zagrożeniami kulturowymi i społecznymi współczesnego areopagu rozwoju.

Słowa kluczowe: rodzina, zagrożenia, wyzwania, bezpieczeństwo społeczne, społeczeństwo

Abstract: The topic of family security in contemporary social conditions concerns various applications, including individualism, consumerism, liberalism and threats in the existential and security environment, such as: cohabitation, divorce, migration, addictions (alcoholism), media. These areas include the existence of the family, and some may cause social phenomena related to the exclusion or marginalization of an individual. The aim of the article is to describe and analyze individual devices, as well as to show their influence on its operation and consequences. The author of the text presents the thesis (following the teachings of the Catholic Church) that the fundamental human happiness is a family that ensures security of life, food, health, social and economic security, kindness and mutual understanding. It is also his target thesis (normative, introducing the scope of Catholic ethics and morality) that it belongs to everything in our power to be subject to cultural threats and the universal areopagus of development.

Keywords: family, threat, threats, social security, society

Wprowadzenie

Rzeczywistość, społeczeństwo, w której umiejscowiona jest współczesna rodzina¹ przyjmuje wiele określeń: społeczeństwo informacyjne, społeczeństwo postindustrialne, społeczeństwo masowe, społeczeństwo otwarte, społeczeństwo ponowoczesne, społeczeństwo ryzyka. W takiej

1 Rozumienie rodziny, jej bytu i struktury, autor przyjmuje za M.A. Krąpcem twierdzącym, iż jest to „podstawowa wspólnota rodziców i dzieci, nadbudowana na dowolnym akcie umowy dwojga ludzi, nakierowanych na realizację dobra osób: jako następstwo związku małżeńskiego mężczyzny i kobiety, zakłada różnice płci, umożliwiając urodzenie człowieka oraz nieustanne doskonalenie się w człowieczeństwie przez międzyludzkie akty życia osobowego”. M.A. Krąpiec, *Rodzina*, w: A. Maryniarczyk (red.), *Powszechna encyklopedia Filozofii*, t. 8, Lublin 2007, s. 796.

teraźniejszości oraz przestrzeni świata globalnego bytuje obecnie rodzina. Określenie czasów bytowania rodziny implikowane jest szybkością zmian i przeobrażeń zachodzących w świecie. Zmiany te dla rodziny przyjmują dualny kierunek – z jednej strony są korzystne, chociażby w zakresie mobilności, dostępu do technologii, łatwiejszego standardu życia, dynamiki rozwoju nauki, osiągnięć medycznych, z drugiej – przyjmują cechy niekorzystnych obszarów związanych z ryzykiem życia rodziny, a nawet w niektórych przypadkach dotyczą wykluczenia i marginalizacji jednostki. Wydaje się, że wspólnym etyczno-teologicznym, jak i socjologicznym (społecznym) mianownikiem dla tegoż ryzyka, jeśli chodzi o kontekst współczesny rozwoju rodziny, jest pojęcie, które należałoby przeanalizować w różnych aspektach, tj. chodzi o pojęcie *niepewności i zagrożenia*. To każdy dzień, praca, ekonomia, wychowanie, mobilność człowieka, technologia, zaspokojenie potrzeb, związane są z ryzykiem o takim charakterze.

Bezpieczeństwo rodziny – tak jak chce je widzieć w swojej aksjologii np. Kościół katolicki – we współczesnych uwarunkowaniach społecznych, na całym świecie, jest zagrożone. Dotyczy to różnych obszarów życia, które można scharakteryzować takimi pojęciami, jak m.in.: indywidualizm, konsumizm, liberalizm oraz zagrożenia w obszarze egzystencjalno-społecznym, takie jak: kohabitacja, rozwód, migracja, uzależnienia (alkoholizm), media². Stąd wydaje się, że w analizie tych zjawisk szczególnie należy zwrócić uwagę nie tylko na zagrożenia lokujące się w przestrzeni pracy, ekonomii, aksjologii, lecz także na ryzyko samej jej egzystencji, najczęściej rozumianej jako prawdopodobieństwo wystąpienia szkody związanej z niemożnością właściwego funkcjonowania rodziny w zakresie zaspokojenia przez nią potrzeb bliższych i dalszych, które implikują jej kondycję bytową.

Zatem opisując sytuację współczesnej rodziny, poddamy analizie wyżej wspomniane (tj. przytoczone) obszary jej zagrożeń (na podstawie dostępnej, starszej, jak i najnowszej, bardzo aktualnej przedmiotowej literatury z nauk o rodzinie). Zrozumienie ich istoty oraz wymiarów ma znaczenie zarówno dla samej analizy, jak i dla celu niniejszego artykułu, w tym sensie, że należy postawić przynajmniej kilku aktualnych wniosków ważnych dla misji pastoralnej Kościoła katolickiego, który o dobro rodziny w ogóle, a w szczególności rodziny katolickiej – nieustannie walczy. Dla specyfikacji oraz jasności argumentacji, zagrożenia te podzielono na trzy poniższe, odrębne punkty.

1. Indywidualizm, konsumizm, liberalizm

Indywidualizm jawi się jako cecha poczucia niezależności, odrębności osobistej; postępowanie odbiegające od ogólnie przyjętych wzorów, zachowań, postawa w niektórych przypadkach nielicząca się z normami społecznymi. Najczęściej łączy się z pojęciem samorealizacji jako koncentracji na sferach życia osobistego, uznaje wolność za najwyższe dobro ludzkie i dąży do nieograniczonej niczym wolności człowieka³. Zdaniem biskupa (uznanego w świecie katolickim eksperta od nauk o rodzinie) St. Stefanka⁴ jest to nic innego, jak tylko coś, co można określić jako: podejrzliwe spojrzenie na człowieka, odbieranie relacji człowiekowi, brak wrażliwości na drugiego człowieka, a zamiast tego nastawienie na zrealizowanie siebie, promocję własnej osoby, ponieważ człowiekowi należy się wolność i prawa jednostki. To groźna metodologia nie tylko niszczenia człowieka,

2 Innym punktem odniesienia (tj. wpisania w naukowy kontekst) dla koncepcji autora może być art. A.W. Meyer, pt. *Kohabitacja jako alternatywna forma życia rodzinnego*, „Pedagogika. Studia i Rozprawy” t. 31, nr 1, s. 107-116.

3 C. Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, Lublin 1994, s. 110.

4 Por. S. Stefanek, *We wszystkim Chrystus. O narodzie, kościele, mediach w rodzinie*, Łomża 2015; S. Stefanek, *Rodzina w zamysłach Bożych*, „AK” 1974, R. 66, t. 83, z. 3(395), s. 362-370.

lecz także rwania więzi społecznych, rodzinnych, a przecież człowiek w małżeństwie powinien być nastawiony na wspólnotowość, na afirmację drugiej osoby. Tymczasem w tworzeniu siebie odwołuje się do poglądów, w których „własna biografia staje się punktem odniesienia do – własnej biografii”⁵.

Indywidualizm w pewnym aspekcie argumentowany jest jako liberalny kapitalizm przynoszący przekonanie, że człowiek powinien liczyć jedynie na siebie. Wdaje się, że ta metoda liczenia na siebie zobiektywizowana współcześnie stanowi zagrożenie dla małżeństwa, rodziny, dzieci. Współcześnie w rodzinie coraz więcej spraw z racji indywidualizmu musi dokonywać się za pośrednictwem negocjacji a nie przez dialog, komunikację. Jak słusznie zauważa A. Krzemiński: „tradycyjne normy zostały tak bardzo rozchwiane, że wszystko w rodzinie staje się przedmiotem permanentnych negocjacji – kto ma zmywać naczynia, kto zajmuje się dziećmi, a kto będzie robił karierę zawodową. Biblijna *święta rodzina* dawno już nie istnieje”⁶. Rodzina bowiem to wspólny dom, wspólna egzystencja, wspólna praca, a nie subiektywne i indywidualne postrzeganie swoich potrzeb.

Konsumizm to kolejny obszar zagrożenia rodziny, dotyczy bowiem postawy osoby nastawionej na zysk, przyjemność, utylitarnym, to jeden z czynników zaspokojenia potrzeb osoby oraz cech jej rozwoju. Konsumizm może przyjmować pozytywny lub negatywny wymiar. Pozytywny, gdy dąży do rozwoju osoby ludzkiej: rozwoju społecznego, moralnego... Negatywny zaś, gdy człowiek dąży jedynie do uzyskania przyjemności zmysłowej lub psychozmysłowej. Można bez wątpienia uznać, iż konsumizm jawi się jako jedna z ważniejszych chorób współczesności, a jej konsekwencje coraz częściej ponosi rodzina. Współczesny człowiek często dąży do tego, aby więcej mieć, więcej posiadać, więcej kupować i więcej konsumować. I chociaż właściwym stylem życia człowieka byłby styl komunii dóbr, dzielnie się z innymi, to jednak konsumizm i materializm w postawach ludzkich coraz częściej je wypierają. Konsumizm zagrażający rodzinie to styl przyjemności i dominacji człowieka. Nie zbuduje się na tym nie tylko rodziny, lecz także społeczeństwa, dlatego, że konsumizm posiada również dalsze oddziaływanie, szczególnie na społeczeństwo. To jest wprowadzanie w społeczną żywą tkankę wewnętrznych mechanizmów rozdzierania człowieka, rodziny. To rozdzieranie więzi rodzinnych, więzi społecznych jest chorobą szczególnie rodziny, którą cechuje wspólnotowość, bliskość, wspieranie siebie.

Jeszcze innym zagrożeniem rodziny jest liberalizm, który w swojej koncepcji teoretycznego poznania i myśli światopoglądowej zakłada indywidualistyczną koncepcję człowieka, świata, a nawet w pewnym sensie rodziny. Głosi hasła wolności stanowiącej podstawową wartość realizowaną we wszelkich sferach życia ludzkiego, „doktryny wolnościowe, dążące do zapewnienia jednostkom swobody działania w życiu społecznym”⁷. Jest formą absolutyzowania wolności jednostki.

Paradygmat liberalizmu w rodzinie może wyrażać się w postawach wobec poczucia relatywnie (wolnościowo) rozumianego bezpieczeństwa, solidarności, miłości, zaufania, więzi z najbliższymi osobami, również w postawie rodziców wobec stylu wychowania dzieci. Zagrożeniem rodziny są wszelkiego rodzaju liberalizmy rozumiane jako: kreatywność, podejście subiektywne, relatywizm prawdy, liberalizm wobec życia. Stopień czy poziom kreatywności człowieka jako osoby o wszelkich umiejętnościach, pomysłowości, innowacyjności zachowań, postaw ma charakter indywidualny i zmienny. Często wymieniamy ją w ujemnym znaczeniu, szczególnie, gdy kreatywność jest

5 S. Krzychała, *Ryzyko własnego życia. Indywidualizacja w późnej nowoczesności*, Wrocław 2007, s. 13.

6 A. Krzemiński, *Kosmopolityczny makroświat. Rozmowa z niemieckim socjologiem Ulrichem Beckem*, „Gazeta Wyborcza” 2002, nr 215 s. 16.

7 J. Miklaszewska, *Liberalizm w: Słownik społeczny*, red. B. Szlachta, Kraków 2004, s. 621.

wykorzystywana do dezintegracji rodziny i w efekcie przynosi wiele niekorzystnych konsekwencji dla całej rodziny: małżonków i dzieci.

2. Kohabitacja, rozwód, migracja

Kolejnymi zagrożeniami bezpieczeństwa współczesnej rodziny są: kohabitacja, rozwód, migracja ekonomiczna. Kohabitacja w literaturze nauk społecznych interpretowana jest jako „wspólne zamieszkanie dwóch niespokrewnionych dorosłych osób odmiennej płci, połączone z utrzymaniem intymnych kontaktów i prowadzenia wspólnego gospodarstwa”⁸. Wielu badaczy, a wśród nich min. K. Slany wyróżnia przynajmniej kilka jej form. Jest okresem poprzedzającym małżeństwo jako czas przedłużonego chodzenia ze sobą; poprzedza małżeństwo i stanowi pewną formę przygotowania do zawarcia związku małżeńskiego; jest też alternatywną formą małżeństwa, szczególnie dla tych osób, które nie zamierzają się pobrać; może też być formą niezamężnego życia, wyrastającego z ideologii wolności i niezależności⁹. Zagrożenie kohabitacji dla rodziny wynika z faktu funkcjonowania kohabitantów i ich dzieci. Zwykle tego typu związki, jeśli nie zostają zalegalizowane, bardzo szybko się rozpadają, pozostawiając po sobie samotne matki wychowujące dzieci. Ów związek nie jest postrzegany jako społeczny obowiązek, gwarancja bezpieczeństwa ekonomicznego, psychicznego, czy zdrowotnego. Jest jedynie ścieżką samospelnienia, dobrowolnym związkiem możliwym do zakończenia w każdej chwili, a szczególnie, gdy partnerzy się znudzą lub przestaną czerpać z tej formy związku subiektywne korzyści¹⁰.

Ważnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa trwałości rodziny jest także rozwód. Stanowi rozkład małżeństwa na wielu płaszczyznach: psychicznej, społecznej i emocjonalnej. Jeden jest tylko wspólny mianownik rozwodu, mianowicie ten, że zawsze prowadzi do rozstania małżonków. W interpretacji nauk społecznych jest społecznie określoną, legalną formą rozwiązania małżeństwa¹¹. Rozwodu nie należy interpretować, jako zjawiska o symptomach patologicznych (rozumianych społecznie), ale faktem jest, że bardzo często uznawany jest za porażkę małżonków oraz dramat ich dzieci. Większość środowisk społecznych postrzega rozbitą rodzinę stereotypowo, o niższej wartości i relatywnie mało godną zaufania. Po rozwodzie członkowie rozbitej rodziny narażeni są na ocenę środowiska, które nie zawsze jest w stanie obiektywnie i sprawiedliwie ocenić ich realną sytuację. Zaburzone zostają relacje nie tylko z najbliższą rodziną, lecz także ze znajomymi i przyjaciółmi, którym często również jest bardzo ciężko zająć neutralne stanowisko, które nie będzie krzywdziło żadnej ze stron rozwodzającego się małżeństwa. Skutki rozwodu niosą ze sobą konieczność przeorganizowania całego życia zarówno dorosłych, jak i, a może przede wszystkim, dzieci, bo to one zwykle ponoszą najwyższą cenę, a rozwód rodziców powoduje nieodwracalne skutki w ich psychice. Zjawisko to jest stale eksplorowane. W 2020 roku na 184 tys. zawartych małżeństw przez rozwód zostało rozwiązanych ponad 65 tys. małżeństw¹². Ze statystyk wynika, że 1/3 zawartych związków kończy się rozwodem. Być może jedną z przyczyn jest przyjmowanie mentalności, iż prawo do rozwodu jest przywilejem, trendem wolności człowieka lub efektem

8 P. Szukalski, *Związki kohabitacyjne w krajach rozwiniętych*, „Wiadomości Statystyczne” 2021, nr 1, s. 65.

9 K. Slany, *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Kraków 2002, s. 135-136.

10 M. Błędowska, *Współczesne znaczenie i rozumienie rodziny przez pary żyjące w kohabitacji*, „Wychowanie w Rodzinie” 2015, nr 1, t. XI, s. 250.

11 K. Olechnicki, P. Załęcki, *Słownik socjologiczny*, Toruń 1999, s. 172.

12 GUS, *Małżeństwa zawarte i rozwiązane*, Rocznik Demograficzny 2020, 2021, Warszawa s. 181.

postępu. W tym kontekście zakaz rozwodu może być postrzegany jako sprzeciw wobec wolności człowieka.

Niewątpliwie naturalnym miejscem życia człowieka jest jego najbliższe otoczenie, ludzie, którym możemy zaufać. Jeżeli mamy instytucjonalną możliwość rozwodu, to znaczy, że prawnie możemy podejrzewać drugą osobę o nielojalność. Relacje z najbliższą osobą są w ten sposób budowane na nietrwałym (aksjologicznie i emocjonalnie) fundamencie. To sprzyja tzw. mentalności rozwodowej, czyli świadomości, że w każdej chwili mogę drugą osobę opuścić, zerwać dane jej słowo. Niewątpliwie rozwód jest zagrożeniem dla dalszego funkcjonowania rodziny¹³.

Podobnie migracja ekonomiczna, zwykle przynosząca rodzinie bezpieczeństwo zaspokojenia potrzeb bliższych i dalszych, zabezpieczenie ekonomiczne, wyższy standard życia, zabezpieczenie ekonomiczne dzieciom, ich lepszy start w życie, często jednak prowadzi do niekorzystnych konsekwencji. Rodzą się one zwykle z powodu rozłąki migracyjnej małżonków i dzieci. Permanentna rozłąka, nawet w różnych odstępach czasu prowadzi często do osłabienia więzi małżeńskich i rodzinnych. Wymusza też na osobach pozostających w miejscu zamieszkania zmianę ról społecznych. Często żona z konieczności przejmuje zadania, które zwykle wykonuje mąż.

Potrzeba zatem dużej świadomości i odpowiedzialności małżonków, z których jedno podejmuje migrację ekonomiczną, aby poszukiwanie wyższej ekonomii nie przerodziło się w dramat rozłąki, rozwodu. Potwierdzeniem wysnutej powyżej analizy zagrożeń dla rodziny jest coraz częstsze zgłaszanie się do poradni specjalistycznych małżonków z doświadczeniem migracji ekonomicznych (zarobkowych). W wielu przypadkach nie udaje się uratować tych małżeństw. Warto też dodać, iż samotność pozostającego współmałżonka oraz samotność współmałżonka na emigracji nie wytrzymuje próby czasu i często kończy się różnymi formami uzależnień. Najczęściej jest to uzależnienie od alkoholu. Z tej racji niewłaściwie zaprojektowana i zracjonalizowana migracja ekonomiczna może prowadzić do rozwodu, który zagraża stabilności i bezpieczeństwu rodziny.

3. Postawy patologiczne – ryzyko bezpieczeństwa rodziny

Zagrożeniem bezpieczeństwa rodziny są wszelkiego postawy patologiczne. Należą do nich uzależnienia czy przemoc. Jednym z istotnych zagrożeń bezpieczeństwa rodziny są uzależnienia, szczególnie najczęściej występujące uzależnienie od alkoholu. Przez pojęcie to rozumie się „stan psychiczny, czasem także fizyczny, będący skutkiem interakcji między żywym ustrojem, a alkoholem, cechujący się zmianami w zachowaniu i innymi postawami, w tym także trudną do odparcia chęcią używania tego środka, w sposób ciągły lub okresowy, w celu uniknięcia przykrego samopoczucia spowodowanego jego brakiem”¹⁴.

Alkoholizm bez wątplenia jest przede wszystkim czynnikiem zagrożenia całej rodziny: żony, męża, dzieci. Zaburza system wewnątrzrodzinny, układ relacji. Z tej przyczyny „podstawowe funkcje rodzicielskie i małżeńskie zostają naruszone, zaburzeniu ulegają procesy socjalizacyjne i sfera procesów emocjonalnych, a zamiast wzorców zachowań społecznie pożądaných, rodzina z problemem alkoholowym dostarcza wzorców zachowań aspołecznych bądź wprost przestępczych”¹⁵.

Nadużywanie alkoholu prowadzi do agresji pomiędzy małżonkami i dziećmi, zachowań kończących się przemocą. Dzieci żyją w permanentnym strachu, boją się rodzica alkoholika, są

13 GUS, *Małżeństwa zawarte i rozwiązane*, Rocznik Demograficzny 2020, 2021, Warszawa s. 181.

14 K. Frieske, R. Sobiech, *Pijaństwo, interpretacja problemu społecznego*, Warszawa 1984, s. 89.

15 M. Ryś, *Gdy alkohol staje się głową rodziny...*, Warszawa 2009, s. 15.

rozchwiane emocjonalnie, przejawiają poczucie zagrożenia. Prowadzi to również do częstszego spożywania alkoholu przez małe dzieci. Jak zauważyła A. Palacz-Chrisidis w badaniu przeprowadzonym w roku 2013, napoje alkoholowe okazały się wśród młodzieży szkolnej najbardziej rozpowszechnioną substancją psychoaktywną, po którą sięgano częściej niż po papierosy czy narkotyki¹⁶. Konsekwencje uzależnienia od alkoholu lokują się nie tylko w przestrzeni małżonków, lecz także posiadają dalekosiężne odniesienie w strukturze socjalizacji dzieci. Potwierdzeniem tych konsekwencji jest syndrom DDA (dzieci dorosłych alkoholików), które w dorosłe życie bardzo często wchodzi z bagażem doświadczeń determinujących ich los oraz przystosowanie do życia społecznego. Z tej racji uzależnienia w rodzinie wykluczają jej bezpieczeństwo i równowagę. Jest to także jedna z przyczyn dezintegracji rodziny zakończonej rozwodem.

Konsekwencje uzależnienia od alkoholu lokują się także w kilku innych obszarach: szkody zdrowotne konsumenta, szkody wyrządzone jego rodzinie i środowisku lokalnemu. Badacze nauk społecznych potwierdzają, iż „pogorszenie zdrowia (więc szkoda osobista) wpływa na sytuację rodziny, zła sytuacja rodziny z kolei wywołuje konieczność pomocy ze strony społecznej. Szkody zaś osobiste wywołują cały ciąg zagrożeń w innych płaszczyznach”¹⁷.

Osoby uzależnione wykazują obniżoną jakość pracy, częstsze absencje, częstsze zapotrzebowanie na leczenie, opiekę, pomoc społeczną. Zwykle rodziny, w których alkohol przyjmuje dominującą rolę, w społecznym funkcjonowaniu często korzystają z pomocy socjalnej. W tym kontekście człowiek, chociaż stanowiący istotny podmiot życia wykazuje szkodliwe oddziaływanie na system, układ relacji rodzinnych, międzyludzkich i społecznych. Rodziny te popadają w stan ubóstwa, bezrobocia, a nawet bezdomności. Zapewne każdemu, jak zauważa R. Szarffenberg, mogą przydarzyć się okresy wypadania poza typowe ramy życia grupowego. Przyczyny takiej biografii są różne, czasem niezależne (bezrobocie, kryzysy, zdrowie), przyjęć jednak należy, że długotrwały czas pozostawania w danej sytuacji prowadzi do wykluczenia, a nawet marginalizacji¹⁸. Niewątpliwie rodziny z długotrwałym uzależnieniem alkoholowym w opinii społecznej często są marginalizowane.

Również przemoc domowa, rodzinna stanowi niewątpliwie zagrożenie bezpieczeństwa rodziny. Zgodnie z teorią systemową, w systemie rodzinnym, jeśli jeden z podsystemów przestaje funkcjonować w sposób odpowiedzialny, funkcyjny, wówczas cały system przyjmuje charakter dysfunkcyjności. Przemoc domowa stanowi „działanie lub zaniechanie działania w ramach rodziny, dokonywane przez jednego z członków przeciwko pozostałym, z wykorzystaniem istniejącej lub stworzonej przez okoliczności przewagi lub władzy, godzące w ich prawa, albo dobra osobiste, a szczególnie w ich życie lub zdrowie (fizyczne i psychiczne) oraz powodujące u nich szkody i cierpienie”¹⁹. Z tej racji „przemocą jest każde zachowanie, którego intencją jest wyrządzenie fizycznej krzywdy drugiemu człowiekowi lub też czyn, który jest postrzegany jako mający taką intencję”²⁰.

W literaturze naukowej wyróżnia się kilka form przemocy, m. in.: przemoc fizyczna, jako bezpośrednie działanie przy użyciu siły powodującej celowe zranienia np. popychanie, obezwładnienie, uderzanie, policzkowanie, szarpanie, duszenie, kopanie, bicie otwartą dłońią; przemoc psychiczna, której skutkiem jest utrata pozytywnego obrazu własnej osoby, poprzez: wyśmiewanie, poniżanie, upokarzanie, zawstyżenie, kontrolowanie, ograniczanie kontaktów z rodziną, ciągłe niepokojenie, krytykowanie; przemoc seksualna dotycząca zwykle wymuszania aktów seksualnych

16 A. Palacz-Chrisidis, *Praca socjalna z osobami uzależnionymi i ich rodziną*, Warszawa 2014, s. 57.

17 K. Podolski, W. Turnowiecki, *Polityka społeczna*, Gdańsk 2003, s. 141.

18 R. Szarffenberg, *Ubóstwo, marginalność i wykluczenie społeczne*, w: G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny (red.), *Polityka społeczna*, Warszawa 2008, s. 322.

19 J. Mellibruda, *Przemoc domowa*, „Charaktery” 1997, nr 9, s. 14.

20 W. Badura-Madej, *Przemoc w rodzinie, Interwencja kryzysowa i psychoterapia*, Kraków 2000, s.12.

bez zgody osoby; przemoc ekonomiczna, jako stopniowe uzależnianie finansowe od sprawcy w obszarze braku zgody na podjęcie pracy, brak predyspozycji do pracy, kontrolowanie środków ekonomicznych, wydzielanie środków ekonomicznych, brak zgody dostępu do własnej karty bankowej, wydzielanie pieniędzy na utrzymanie domu i rodziny; zaniedbanie uwarunkowane brakiem zaspokajania potrzeb fizycznych i emocjonalnych, szczególnie w relacji rodzic – dziecko, osoba starsza/niepełnosprawna – opiekun/dzieci²¹.

W opisanych powyżej rodzajach przemocy zogniskowały się także ich skutki, które w skrócie należy określić jako fizyczne: bicie, obrażenia wewnętrzne, a nawet śmierć. Na poziomie psychologicznym zaś: lęk, apatia, depresje a często nawet odbieranie sobie życia. Niejednokrotnie „ofiary przeżywają silne poczucie winy związane z przypisywaniem sobie odpowiedzialności za akty przemocy, są przekonane, że to ich działanie spowodowało przemoc. Postrzegają siebie jako osoby, które nie mają żadnej kontroli nad własnym życiem i otoczeniem, często doświadczają też głębokiej i trwałej nieufności wobec innych i społeczeństwa”²².

Należy tu też dodać, za T. Parsons, że „rodzina nie jest rzeczywistością wyizolowaną ani miniaturą społeczeństwa wpisaną w duży organizm społeczny, lecz stanowi podsystem społeczeństwa globalnego”²³. Jednakże zagrożenia współczesnej rodziny uwarunkowanej ryzykiem uzależnienia od alkoholu oraz przemocą domową przynoszą niekorzystne konsekwencje dla rodziny, społeczeństwa i świata. W rzeczy samej stanowią zagrożenie stabilizacji i bezpieczeństwa rodziny.

4. Media wyzwaniem dla rodziny

Jednym z nieodłącznych elementów życia społecznego, a więc i rodzinnego są środki masowego przekazu, które, dzięki sile swojego oddziaływania, przyczyniają się często do zniekształcania prawidłowego modelu rodziny. Przekaz medialny jest obecnie dla wielu ludzi podstawowym źródłem wiedzy na temat życia i funkcjonowania w środowisku rodzinnym. Ilość i jakość treści, z którymi na co dzień spotykają się odbiorcy, powoduje często nieuświadomione przejmowanie przez nich prezentowanych w mediach wzorców postępowania i modeli życia.

Oczywiście nie można jednoznacznie zakwestionować wartości, potrzeby, a nawet konieczności mediów właściwie odczytywanych w rodzinie. Media dla człowieka w pewnym sensie są oknem na świat. Współcześnie w dobie pandemii COVID-19 media w szerokim ich ujęciu stanowią jedyny środek kontaktów, kształtowania poglądów i oddziaływania na rzeczywistość małżeństwa, rodziny, szkoły. Ich działanie, na polu edukacji i nie tylko, jest niezastąpione. Istotny jednak jest przekaz medialny, czyli to, co oglądamy, czego słuchamy, co asymilujemy. Zasadnym wydaje się postawienie pytania: Czy współczesny człowiek kieruje się kompetencjami i umiejętnościami do właściwego używania mediów? W konsekwencji jednak to rodzice są arbitrem tego, jakie sami wybierają informacje, filmy, programy oraz z jakiej sieci medialnej korzystają ich dzieci.

Coraz większa powszechność mediów we współczesnych domach sprawia, że relacje międzyludzkie ulegają spłyceciu, a więzi wspólnotowe są coraz słabsze. Niebezpieczeństwo może być tym większe, że „dla nastolatków XXI wieku cyberprzestrzeń, w której będą żyli, stanie się dominująca, a świat Internetu, rzeczywistość wirtualna odbierana będzie przez nie w domu, jako naturalne

21 H.D. Sasal, *Przewodnik do procedury interwencji wobec przemocy w rodzinie*, Warszawa 2005, s. 28-29.

22 S. Kluczyńska, G. Wrona, *Lekarzu, reaguj na przemoc! Przewodnik dla pracowników ochrony zdrowia*, Warszawa – Kraków 2013, s. 24-25.

23 M. Parada, M. Wojakowska, *Rola rodziny w kreowaniu kultury bezpieczeństwa społeczności lokalnych*, „Zeszyty Naukowe SGSP” 2018, nr 68/4/201, s. 269.

środowisko życia”²⁴. Tym bardziej, że stały, codzienny kontakt z multimediami (komputer, komórka, telewizor, Internet) wywołują wiele głębokich przeżyć prowadzących do napięć, lęków, agresji. Agresja zaś emitowana z ekranu szybko skutkuje przykrymi konsekwencjami w procesie wychowawczym całej rodziny.

Trzeba jednak zauważyć również pewne zagrożenie mediów w obszarze bezpieczeństwa rodziny. Wydaje się, że w mediach współczesna rodzina jest atakowana przez inżynierów rewolucji obyczajowej. Dlatego konieczna jest nieustanna obrona prawdy o rodzinie i małżeństwie w jej transparentnym wymiarze, gdyż powinna być społecznością trwałą i nienaruszalną, miejscem uświęcania i kształtowania wartości: religijnych, społecznych, narodowych i moralnych.

Rewolucja kulturowa coraz głębiej zakotwicza się w wewnętrznych przekonaniach rodziny i wraz z rozwojem ponowoczesności jest równie szybko usprawiedliwiana. Chaos kulturowy połączony z powszechnie istniejącym współcześnie kryzysem rodziny jest tego niezbitym przykładem. Wydaje się, iż względem rodziny „główny cel medialnej propagandy jest destrukcyjny i wykracza nie tylko przeciwko strukturze i nauce Kościoła, lecz także przeciwko rodzinie”²⁵.

Ten rodzaj manipulacji prowadzi do fałszowania obrazu rodziny, która z natury jest instytucją wychowania i edukacji. Media zaś stanowią pomocniczą funkcję w uspołecznianiu człowieka, również w obszarze zagadnień, edukacyjnych, społecznych, pastoralnych i moralnych. Z tej racji świat przekazu medialnego lansowany w różnych serialach, telenowelach, Internecie, będzie również kształtował model współczesnej rodziny. Z przeglądu literatury dotyczącej medialnego obrazu rodziny można dopatrywać się zagrożenia bezpieczeństwa trwałości rodziny nie tylko w obszarze programów ściśle propagandowych, jakby wyłącznie ukazujących rodzinę w niekorzystnym wizerunku, ale modelu rodziny medialnej lansującej coraz bardziej równość płci i znaczenie partnerstwa pomiędzy kobietą a mężczyzną. Jak się wydaje współcześnie tradycyjny model rodziny, którego charakterystycznymi cechami są trwałość i nierozzerwalność, traci swój *status quo*. Zostaje wypierany przez alternatywne formy życia i funkcjonowania w *postępowym* – nowoczesnym społeczeństwie.

Media bardzo często poprzez emitowane programy, Internet czy gazety promują nowe modele i wzory życia małżeńsko-rodzinnego. Siła ich wpływu jest tak duża, że w mniejszym lub większym stopniu zniekształcają prawdę na temat małżeństwa i rodziny oraz przyczyniają się do utrwalania pewnych stereotypów. Lansują zachowania, które godzą w rzeczywistość małżeńsko-rodzinną. Należy tu przywołać tak częste ośmieszanie tradycyjnych, chrześcijańskich wartości, nieproporcjonalne nagłaśnianie sytuacji patologicznych, świadome przemilczanie rozwiązań korzystnych dla rodziny, w dużej części niszczenie autorytetów rodziców czy promowanie postaw hedonistycznych i konsumpcyjnych w kontekście wychowania i egzystencji członków rodziny. Można suponować, że w przestrzeni publicznej dominuje dyskurs o kryzysie i rozpadzie rodziny. Taki obraz jest zagrożeniem wpisującym się w bezpieczeństwo współczesnej rodziny, szczególnie w obszarze ryzyka jej trwałości, wychowania dzieci. W piśmiennictwie uwypukla się z jednej strony niezwykle troska o małżeństwo i rodzinę a z drugiej zauważalne jest, jak współczesna rodzina dryfuje pośród zagrożeń, które ją otaczają²⁶.

24 A. Przeclawska, *Przestrzeń życia człowieka. Między perspektywą mikro a makro*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1999, nr 3, s. 47.

25 S. Stefanek, *We wszystkim Chrystus. O narodzie, kościele, mediach w rodzinie*, Łomża 2015, s. 13.

26 S. Stefanek, *Rodzina w zamysłach Bożych*, „AK” 1974, R. 66, t. 83, z. 3(395), s. 362-370;

Stefanek S., *Co polskie rodziny mogą wnieść do Zjednoczonej Europy*, w: G. Koszałka (red.), *Wychowanie młodego pokolenia w warunkach emigracyjnych. Polska rodzina poza granicami kraju*, Szczecin 2005, s. 29-32; Stefanek S.,

Zakończenie

Zdaniem wielu badaczy rodzina jest rzeczywistością, która daje początek nowej rodzinie, jest najtrwalszą i najważniejszą grupą będącą fundamentem społeczeństwa. Odgrywa także istotną rolę w rozwoju dziecka, ponieważ uspołecznia, kształtuje wzory, modele, postawy oraz wprowadza w świat kultury, stanowi „kolebkę osobowości każdego człowieka”²⁷. Charakteryzuje się wysoką rangą społeczną oraz daje poczucie bezpieczeństwa wszystkim jej członkom. Współcześnie jednak, rodzina narażona jest na wiele zagrożeń, które lokują się szczególnie wśród wielu ryzyk kulturowych. W państwach rozwiniętych o wysokim poziomie dobrobytu doświadcza egzystencjalnych niepewności trwałości, zabezpieczenia potrzeb, gwarancji stabilności. Wydaje się, że w rzeczywistości ponowoczesnego świata, cechuje ją coraz większy stopień ryzyka wpisującego się w klimat, który U. Beck nazywał „cywilizacją katastrof”²⁸. Nawet, jeśli rodzina nie znalazła się jeszcze w tym miejscu, to zagrożenia jej wpisują się ogólnie w kryzys kulturowy, na poziomie kultury materialnej, cywilizacyjnej i duchowej.

Niezależnie od powyższych analiz trzeba dodać, że uchronienie rodziny od różnych zagrożeń jest nie tylko trudne, ale może nawet niemożliwe. Zagrożenia te przyjmują charakter dynamiczny i rozprzestrzeniają się w nowoczesnym świecie. Wzrastają statystyki przemocy, rozwodów, coraz więcej rodzin boryka się z ryzykiem uzależnień, wzrasta wśród ludzi poczucie indywidualizmu, konsumizmu, materializmu czy liberalizmu. Również w mediach rodzina tak często jest dehumanizowana, jak dehumanizowany jest człowiek, a człowiek wzrasta w rodzinie. Bezpieczeństwo zaś rodziny i ochrona jej przed zagrożeniami rysuje się na poziomie odpowiedzialności każdego człowieka, na poziomie świadomości społecznej oraz poziomie aksjologicznym. Stąd też wartości, jakimi są małżeństwo i rodzina domagają się nie tylko obrony, ale też przywracania należnej im pozycji w społeczeństwie. Niewątpliwie współczesne środki masowego przekazu (media) mają ogromne możliwości w kształtowaniu wartości, wyobrażeń dotyczących życia rodzinnego.

Konkludując, trzeba dodać, że fundamentem ludzkiego szczęścia jest rodzina, która daje bezpieczeństwo życia, wychowania, zdrowia, bezpieczeństwo społeczne, ekonomiczne, życzliwość i wzajemne zrozumienie. Trzeba zatem czynić wszystko, aby na współczesnym areopagu życia ocalić ją nie tylko od kulturowych zagrożeń, lecz także zabezpieczyć jej podstawowe potrzeby, szczególnie w sytuacji ryzyk rodzinnych. Bezpieczeństwo socjalne, rozumiane jako obszar stabilizacji rodziny w jej funkcjonowaniu społecznym, dotyczy dóbr i wartości pozwalających na zmierzenie się z trudną sytuacją egzystencjalną na poziomie materialnym i niematerialnym. Człowiek bowiem czuje się bezpieczny szczególnie wówczas, gdy nie widzi zagrożenia godzącego w posiadane przez niego dobra i przyjęte wartości²⁹.

The Polish scientific and pastoral programme in support of the family, w: K. Majdański (red.), *The Family at the Turn of the Century*, Łomianki 2000, s. 344-36.

27 M. Ziemska, *Rodzina a osobowość*, Państwowe Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1975, s. 5.

28 U. Beck, *Spółczesność ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Warszawa 2002, s. 33.

29 W. Lis, *Bezpieczeństwo wewnętrzne i porządek publiczny jako forma działania administracji publicznej*, Lublin 2015, s. 65.

Bibliografia

- Beck U., *Spółczesność ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Warszawa 2002.
- Błędowska M., *Współczesne znaczenie i rozumienie rodziny przez pary żyjące w kohabitacji*, „Wychowanie w Rodzinie” 2015, nr 1, t. XI, s. 245-260.
- Frieske K., Sobiech R., *Pijaństwo, interpretacja problemu społecznego*, Warszawa 1984.
- GUS., *Małżeństwa zawarte i rozwiązane*, Rocznik Demograficzny, Warszawa 2020.
- Krapiec M.A., *Rodzina*, w: A. Maryniarczyk (red.) *Powszechna encyklopedia Filozofii*, t. 8, Lublin 2007, s. 796-800.
- Krzemiński A., *Kosmopolityczny makroświat. Rozmowa z niemieckim socjologiem Ulrichem Beckem*, „Gazeta Wyborcza” 2002, nr 215, s.16-17.
- Krzychała S., *Ryzyko własnego życia. Indywidualizacja w późnej nowoczesności*, Wrocław 2007.
- Meyer A.W., *Kohabitacja jako alternatywna forma życia rodzinnego*, „Pedagogika. Studia i Rozprawy” 2022, t. 31, nr 1, s. 107-116.
- Miklaszewska J., *Liberalizm*, w: B. Szlachta (red.), *Słownik społeczny*, Kraków 2004, s. 621-636.
- Olechnicki K., Załęcki P., *Słownik socjologiczny*, Toruń 1999.
- Pacewicz A., *Dzieci alkoholików. Jak je rozumieć, jak im pomagać?*, Warszawa 1994.
- Palacz-Chrisidis A., *Praca socjalna z osobami uzależnionymi i ich rodziną*, Warszawa 2014.
- Parada M., Wojakowska M., *Rola rodziny w kreowaniu kultury bezpieczeństwa społeczności lokalnych*, „Zeszyty Naukowe SGSP” 2018, nr 4(68), s. 259-276.
- Podolski K., Turnowiecki W., *Polityka społeczna*, Gdańsk 2003.
- Przeclawska A., *Przestrzeń życia człowieka. Między perspektywą mikro a makro*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1999, nr 3, s. 40-47.
- Ryś M., *Gdy alkohol staje się głową rodziny...*, Warszawa 2009.
- Slany K., *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Kraków 2002.
- Stefanek S., *Co polskie rodziny mogą wnieść do Zjednoczonej Europy*, w: Koszałka G. (red.), *Wychowanie młodego pokolenia w warunkach emigracyjnych. Polska rodzina poza granicami kraju*, Szczecin 2005, s. 29-32.
- Stefanek S., *Rodzina się obroni! Wywiad*, „Przewodnik Katolicki” 2007 nr 48, s. 3.
- Stefanek S., *Rodzina w zamysłach Bożych*, „AK” 1974, nr 66, t. 83, z. 3(395), s. 362-370.
- Stefanek S., *The Polish scientific and pastoral programme in support of the family*, w: Majdański K. (red.), *The Family at the Turn of the Century*, Łomianki 2000, s. 344-360.
- Stefanek S., *We wszystkim Chrystus. O narodzie, kościele, mediach w rodzinie*, Łomża 2015.
- Strzeszewski Cz., *Katolicka nauka społeczna*, Lublin 1994.
- Szarffenberg R., *Ubóstwo, marginalność i wykluczenie społeczne*, w: Firlit-Fesnak G., Szyłko-Skoczny M. (red.), *Polityka społeczna*, Warszawa 2008, s. 317-332.
- Szukalski P., *Związki kohabitacyjne w krajach rozwiniętych*, „Wiadomości Statystyczne” 2021, nr 1, s. 65-66.
- Ziemska M., *Rodzina a osobowość*, Państwowe Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1975.

Strony Internetowe:

- Stefanek S., *Chcemy się przypodobać*, <https://www.gosc.pl/doc/792105.Chcemy-sie-przypodobac> (dostęp 24.03.2022 r.).
- Stefanek S., *Rodzina bezpieczeństwem trwania narodu – współczesne zagrożenia*, <https://www.radiomaryja.pl/multimedia/rodzina-bezpieczenstwem-trwania-narodu-wspolczesne-zagrozenia-ks-bp-stanislaw-stefanek/> (dostęp 20.01.2022 r.).